

Jestem

zmierzchem, ciszą przedświtu,
poszumem wiatru, deszczem
promieniem słońca na skórze
morskimi falami pieszczę

tchnieniem wiatru, zapachem wiosny
tęsknym śpiewem słowika
kamieniem leżącym przy drodze
czasem, który umyka

myślą, słowem, działaniem
kreacją wszelką, istnieniem
jestem pierwszym okrzykiem
ostatnim jestem westchnieniem